

Sygn. akt IX Ka 237/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Barbara Plewińska / spr /

Sędziowie - SO Andrzej Walenta

- SO Mirosław Wiśniewski

Protokolant - st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 roku

sprawy **Z. W.**

oskarżonego z art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 25 lutego 2013 roku sygn. akt II K 736 / 12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w **punkcie I** w miejsce orzeczonej kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, na mocy **art. 244 kk**, po zastosowaniu **art. 58 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk**, wymierza oskarżonemu karę **10 / dziesięć / miesięcy ograniczenia wolności** zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze **30 / trzydziestu / godzin** w stosunku miesięcznym;

2. w **punkcie II** w miejsce zaliczenia okresu zatrzymania na poczet kary pozbawienia wolności, okres ten zalicza na poczet kary ograniczenia wolności, przyjmując jeden dzień za równoważny dwóm dniom tej kary;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 237/13

UZASADNIENIE

Z. W. został oskarżony o to, że w dniu 9 października 2012 roku w Ż., gmina Z., powiat (...), woj. (...)- (...), kierował rowerem po drodze publicznej wbrew orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w Brodnicy wyrokowi, sygn. akt II K 326/06 z dnia 18.12.2006 roku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres ośmiu lat, obowiązującemu od dnia 23.03.2007 roku do dnia 23.03.2015 roku przy czym czynu tego dokonał w warunkach

powrotu do przestępstwa, gdyż w dniu 15.12.2005 roku wyrokiem Sądu Rejonowego w Brodnicy sygn. akt VI K 398/05 został skazany na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata za czyn z art. 244 kk i art. 178 a § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, którą to karę odbył w okresie od 3.03.2008 roku do 3.03.2009 roku,

- tj. o czyn z art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Brodnicy wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 roku (sygn. akt II K 736/12) uznał oskarżonego Z. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego występki z art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 244 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której, na mocy art. 63 § 1 kk, zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniu 9 października 2012 przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie równoważny jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Oskarżony został zwolniony z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej, a wydatkami postępowania, w tym kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, obciążony został Skarb Państw.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec niego kary 4 miesięcy pozbawienia wolności w bezwzględnej postaci, której dolegliwość przekracza stopień jego winy i nie spełnia celu wychowawczego.

Oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie mu kary łagodniejszego rodzaju - kary ograniczenia wolności polegającej na pracy na cele społeczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w kwestionowanym zakresie.

Należało się zgodzić z oskarżonym, iż orzeczona wobec niego kara była rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk i należało mu wymierzyć karę łagodniejszego rodzaju pod postacią kary ograniczenia wolności. Co prawda dyspozycja art. 244 kk, którego znamiona oskarżony wyczerpał, nie przewiduje wymierzenia sprawcy kary innej aniżeli kara pozbawienia wolności, jednakże zdaniem sądu odwoławczego w sprawie zastosowany winien zostać przepis art. 58 § 3 kk, który dopuszcza – w sytuacji kiedy przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia do lat 5 – orzeczenie zamiast kary pozbawienia wolności kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności do lat 2.

Okoliczności sprawy przekonały, że wystarczającą do osiągnięcia wobec oskarżonego celów wychowawczych oraz adekwatną do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu będzie kara ograniczenia wolności w wymiarze 10 miesięcy.

Sąd Rejonowy decydując o wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w bezwzględnej postaci zbyt dużą wagę przywiązał do dotychczasowej karalności oskarżonego. Choć w istocie oskarżony był już do tej pory aż siedmiokrotnie karany, to jednak powyższa okoliczność nie mogła mieć decydującego znaczenia przy wyborze rodzaju kary bowiem wymierzając karę należy mieć baczenie by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy czy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Okoliczności popełnionego czynu przekonały zaś, że kara w wymiarze orzeczonym przez Sąd Rejonowy nie była adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Czyn popełniony przez oskarżonego nie cechował się aż tak dużym stopniem społecznej szkodliwości, jak to przyjął sąd I instancji. Oskarżony był trzeźwy. Prowadził rower w niewielkiej miejscowości, a więc swoim zachowaniem – przez wzgląd na miejsce dopuszczenia się tego zachowania oraz na rodzaj prowadzonego pojazdu – niewątpliwie nie stworzył dużego zagrożenia w ruchu drogowym. Na ocenę stopnia winy oskarżonego miał natomiast wpływ fakt, że funkcje intelektualne oskarżonego – jak wynikało z opinii sądu – psychiatrycznej – są obniżone na pograniczu normy i upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego. Sąd meriti pominął nadto motywację oskarżonego, która skłoniła go do prowadzenia roweru wbrew zakazowi. Jak wyjaśniał oskarżony (a nie było powodu

by zapewnieniom tym nie dać wiary), zdecydował się jechać rowerem bo chciał pojechać ze znajomym do lasu na grzyby gdyż „nie miał za co żyć”, a według zapewnień znajomego w lesie w C. było dużo grzybów (k. 84). Należało więc stwierdzić, że zachowanie oskarżonego było lekkomyślne lecz niezaplanowane i spontaniczne co również dawało podstawę by twierdzić, że stopień winy oskarżonego nie był duży.

Poza tym postawa oskarżonego w toku postępowania przekonała, że rozumie on naganność swojego zachowania. Oskarżony przyznał się do winy oraz złożył wyjaśnienia, w których opisał jak doszło do popełnienia czynu wyrażając jednocześnie żal.

Nieuzasadnione wydawało się też założenie Sądu Rejonowego, który przyjął, iż dotychczasowe wyroki skazujące nie wpłynęły na oskarżonego wychowawczo i dlatego w sprawie należało mu wymierzyć karę pozbawienia wolności w bezwzględnej postaci. Założeniu, że oskarżony lekceważył dotychczasowe wyroki przeczył fakt, że zdał on sobie sprawę ze swojego uzależnienia od alkoholu i zaczął podejmować konkretne kroki w celu walczenia z uzależnieniem. O powyższym świadczył fakt, że oskarżony rozpoczął terapię i uczęszcza na spotkania grup AA co oznaczało, że stara się wprowadzić zmiany w swoim życiu. Mimo więc, iż trzykrotnie był już karany za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości to od czasu wyroku w sprawie o sygnaturze akt II K 326/06 co miało miejsce w 2007 roku, a więc przez okres przeszło sześciu lat, nie kierował rowerem w stanie nietrzeźwości. Ostatni wyrok jaki zapadł wobec oskarżonego w 2010 roku dotyczył czynu z art. 244 kk. Można więc rzec, że zapadłe do tej pory wyroki skazujące wpłynęły na oskarżonego wychowawczo o tyle, że zrezygnował on z kierowania rowerem w stanie nietrzeźwości i stara się walczyć z nałogiem alkoholowym.

Odnosząc się jeszcze do uprzedniej karalności oskarżonego to okoliczność ta nie przekonywała o konieczności wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności zważywszy, że dwa pierwsze wyroki zapadły w odległej przeszłości (1982 rok i 1986 rok) zaś ostatni wyrok skazujący zapadł w 2010 roku, a więc trzy lata temu. Sama uprzednia karalność (mimo niewątpliwego wpływu tej okoliczności na wymiar kary) nie eliminowała automatycznie możliwości orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju jeśli tylko pozostałe okoliczności sprawy za tym przemawiają. W niniejszej sprawie okolicznościami takimi z pewnością były mały stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, minimalny stopień jego winy oraz postawa oskarżonego w toku postępowania.

Analiza materiału dowodowego pozwalała zatem stwierdzić, iż w niniejszej sprawie

- wbrew odmiennemu ustaleniu Sądu Rejonowego - zachodziły podstawy do wymierzenia oskarżonemu kary łagodniejszego rodzaju niż kara pozbawienia wolności, a to kary ograniczenia wolności. W ocenie sądu odwoławczego oskarżonemu należało dać szansę na zmianę swojej postawy w warunkach wolnościowych zaś konieczność wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne przez okres 10 miesięcy z pewnością wpłynie na oskarżonego wychowawczo.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kary pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie I wyroku na podstawie art. 244 kk po zastosowaniu art. 58 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Na skutek powyższej zmiany, sąd odwoławczy w punkcie II zaskarżonego wyroku w miejsce zaliczenia okresu zatrzymania na poczet kary pozbawienia wolności, okres ten zaliczył na poczet kary ograniczenia wolności przyjmując jeden dzień za równoważny dwóm dniom tej kary.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy utrzymał w mocy. Brak bowiem było jakichkolwiek uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze stanowiących podstawę uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu w dalszej części.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych należnych za drugą instancję, wydatkami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa, albowiem przemawiała za tym jego sytuacja majątkowa.